

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę już z odnośniami	8,07 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

## OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Czwartek: Leonarda i Feliksa  
Piątek: Nikandra i Karyny

CHOJNICE, piątek dnia 7 listopada 1930 r.

Słońca wschód 7.07 zachód  
Księżyca wschód 16.10 zach.

## 4 Lista Narodowa 4

stałe do wyborów, aby wywalczyć  
**Młodzieży**

4 wychowanie w duchu katolickim i narodowym udostępnienie studjów i pracę 4  
— po ich ukończeniu. —

### Więści o krótkiej treści

**Niemiecki wielki samolot D 38**  
w locie do Ameryki wylądował w Madrycie

#### Zamach na premiera egipskiego,

Na premiera rządu egipskiego Sidki paszę podczas podróży z Aleksandrii do Kairo usiłowano dokonać zamachu. Rozstrubowano mianowicie szyny kolejowe, co jednak spostrzeżono dość wcześnie.

#### Eksplozja olbrzymiego dźwigu w porcie francuskim

Cała dzielnica miasta zniszczona została wskutek wybuchu kotłowni na olbrzymim dźwigu pływającym w porcie Caen. Wiele domów runęło wzgł, zostały uszkodzone

#### Aresztowania

Policja aresztowała w Katowicach komendantów koła Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy, byłego dowódcę batalionu trzeciego powstania śląskiego, znanego działacza narodowego, Ryszarda Grzesioka z Bielszowic

Przyczyną aresztowania było rzekome obelżywe odezwanie się o członkach rządu

#### Zamknięcie gimnazjum ukraińskiego

Dnia 3 bm w Drohobyczu zamknięto gimnazjum ukraińskie za prowadzenie działalności antypaństwowej przez jego uczniów

Decyzję zamknięcia szkoły powzięło min wyznań i ośw publicznego

#### O przestrzeganiu tajności wyborów

Na Śląsku utworzył się komitet wyborczy urzędników państwowych wojewódzkich i komunalnych przy Katolickim Bloku Ludowym, który wydał odezwę nawołującą urzędników do tajnego głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu oraz do Sejmu Śląskiego

#### W Sosnowcu aresztowano 4 członków Stron. Narodowego

W niedzielę aresztowano w Sosnowcu 4 członków Stronnictwa Narodowego. Podczas rewizji w ich mieszkaniu policja poszukiwała ulotek,

#### Wiceprezes BB i Strzelca pełnomocnikiem listy niemieckiej

Niedawno podaliśmy za Głosem Szamotuł niewiarygodną wprost wiadomość, że do zarządów kół BB i Strzelca w powiecie szamotulskim wybierani są Niemcy

Obecnie wiadomość ta nie tylko potwierdza się w całej pełni, ale nadto donosi o nowym fakcie, który rzuca wprost haniebne światło na stanowisko BB w sprawach narodowych Oto zastępcą pełnomocnika listy niemieckiej w okręgu szamotulskim jest pan Otto Rau z Piotrkówek, który pełni równocześnie funkcje wiceprezesa BBWR i Strzelca w Piotrkowkach

## Bandycki napad na zebranie Stron. Narodowego w Warszawie

Warszawa Dnia 4 11 wieczorem bojówka usiłowała się wdrzeć na zebranie Stronnictwa Narodowego w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa a gdy tego nie zdołała dokonać wówczas strzelała do okien Po wiecu zaś bojówkarze napastowali wychodzących Kilkanaście osób odniosło rany pomiędzy nimi dwaj studenci i robotnik Baran Tych ostatnich odwieziono do szpitala.

Następnie bojówka starała się bezskutecznie wdrzeć do Gazety Warszawskiej i wybiła szybę w kantorze. Z kolei wdarła się do wnętrza admi-

nistracji A B C i je zdemalowała Nakoniec wiała się do sekretariatu Stronnictwa Narodowego przy Alejach Jerozolimskich zdemalowała meble oraz wyrzuciła oknem paki z drukarni, ulotkami i numerkami Zniszczono również administrację Zorzy i Myśli Narodowej. Druki załadowano na dwie taksówki, które odjechały w niewiadomym kierunku

Napastników było około 150 — Wszyscy uzbrojeni w duże laski

## Katastrofa w kopalni

London, 6 listopada. W kopalni spółki Sundry pod Millfield w Ameryce Północnej nastąpiło zawalenie się szybu. Dotąd wydobyto 75 trupów gór-

ników i 7 urzędników spółki. Niema nadziei wydobywania reszty, 80 — górników zamkniętych.

## Urzędowy delegat Francji przemawia za rewizją traktatów

Pan Pierre Cot, deputowany z grupy radykalno — socjalnej, po porażce odniesionej na kongresie swego stronnictwa w Grenoble, gdzie Herriot przeprowadził tezę o nienaruszalności traktatów wyjechał do Berlina, by tam w odczycie publicznym opowiedzieć się za pokojową rewizją traktatów. Popis berliński pana Cot'a mógłby nie wzbudzić większego zainteresowania wobec tego, że stronnictwo radykalno — socjalne zajęło dopiero co w sprawie traktatów odmiennie stanowisko, gdyby nie szereg okoliczności, które berlińskiemu odczytowi p Cot'a nadają specjalne zabarwienie Przedewszystkiem na odczycie tym oficjalnie reprezentowany był rząd francuski w osobie ambasadora Francji w Berlinie, p Margerie, któremu towarzyszyć nie omieszkał ambasador niemiecki w Paryżu p von Hoesch. Niemniej drastycznym szczegółem wystąpienia p Cot'a jest okoliczność, iż deputowany radykalno — socjalistyczny bierze od pewnego czasu stale udział w konferencjach dyplomatycznych w charakterze członka delegacji francuskiej. P Cot mimo swego młodego wieku (liczy około lat 30) był już delegatem do komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa przy Lidze Narodów, a w roku bieżącym reprezentował Quai d'Orsay na komitecie 11 pracowników, którzy opracowywali poprawki do paktu Ligi Narodów, celem uzgodnienia go z paktem Kelloga wyłączającym, jak wiadomo, wojnę.

Już udział p Cot'a w pracach Komitetu jedna stu musiał wzbudzić poważne zastrzeżenia, gdyż p Cot szedł ręką w rękę z delegatem niemieckim p von Bülowem, z którym solidarnie domagał się wprowadzenia do paktu Ligi zasady obowiązkowego arbitrażu zarówno dla sporów jurydycznych, jak i politycznych (terytorjalnych). Czułość p Cot'a z p von Bülowem była tak wielka że w sukurs delegatowi Polski (Sokalowi) przyjsz musiał delegat Anglii lord Robert Cecil, który stanowczym wystąpieniem utracił poronioną koncepcję, bronioną przez pp von Bülova i Cot'a.

Był tedy p Cot persona grata w kołach Quai d'Orsay, co go tak ośmieliło, że dziś w obecności ambasadora francuskiego zapewnia publiczność berlińską, że Francja zgodzi się na pokojową rewizję traktatów.

Logiczną konsekwencją incydentu berlińskiego winno być odwołanie p Margerie, ambasadora francuskiego w Berlinie za to, że obecnością swą firmował występy p Cot'a oraz skreślenie tego ostatniego z listy osób, którymi Quai d'Orsay posługuje się przy obsyłaniu konferencji dyplomatycznych. Kim jest wreszcie p Pierre Cot, któryby chciał rewidować traktaty a w konsekwencji otworzyć Niemcom drogę zarówno do polskich ziem zachodnich jak i do Alzacji i Lotaryngji?

Pan Cot jest młodym adwokatem i doskonałym mówcą parlamentarnym, którego ponosi ambicja. Uważa się za nadchodzącego człowieka, a operuje zwykłą demagogią (rozbrownienie, rewizja traktatów) spekuluje na poparcie lewicy pałamentarnej, by przy jej pomocy wypłynąć na najgroźniejszego konkurenta dla każdorazowego ministra spraw zagranicznych Francji. Ten szalony i pozbawiony skrupułów karierowicz używany był od czasu przez rząd francuski do pewnych funkcji dyplomatycznych, ponieważ sfery rządowe pragnęły w ten sposób zaspokoić nienasycone ambicje niebezpiecznego i ruchliwego adwokata.

Czas jednak nadszedł, by umięzgom tym położyć kres i przerwać opiekę urzędową nad karierą młodocianego pacyfikatora Europy. Nie wątpimy iż rząd francuski wyciągnie z ostatniego występu p Cot'a należyte konsekwencje.

A rząd pana Piłsudskiego, jeżeli istotnie jest rządem, któremu zależy na mocarstwowym stanowisku Polski, będzie interwenjował u p Brianda by Polska otrzymała satysfakcję za berliński występ p Cot'a oraz by tego rodzaju występy ludzi, uważanych za urzędowych przedstawicieli rządu francuskiego, więcej się nie powtarzały.

#### Przyjaźń niemiecko - sowiecka

Berlin W związku ze śniadaniem, którem Curtius podejmował Litwinowa i delegację sowiecką znajdującą się w drodze do Genewy oraz równoczesną konferencją w Moskwie ambasadora von Dirksena z Krestiniskim te objawy przyjaznych stosunków niemiecko — sowieckich uważać można za odpowiedź na akcję pojednawczą Gibsona w Rzymie i Paryżu

Oprócz rozmów zmierzających do uzgodnienia wytycznych Bernsdorffa i Litwinowa w Genewie poruszonon niewątpliwie niebezpieczeństwo, wytworzone na rynku niemieckim naskutek dumpingowej polityki Sowietów

#### Nadzwyczajne wybory!:

Naprzód pisze:

Zaraz po rozpisaniu wyborów ustaliło się przekonanie, że będą to wybory nadzwyczajne w tem znaczeniu, że będą się działy nadzwyczajne kawały. Spodziewano się wiele, ale rzeczywistość przewyższyła wszystkie oczekiwania Ludność ma teraz przekonywujące dowody, do czego sanacja jest zdolna, aby się tylko utrzymać przy władzy; nie mogąc tego uzyskać godziwymi środkami, używa najniegodziwszych i to w biały dzień na oku całego kraju i zagranicy kompromitując imię Polski, sprowadzając ją na poziom niższy, niż Rumunja.

## Druzgocąca krytyka

„Strzeż nas, panie Boże od przyjaciół“...: tak słusznie powiedzieć może BB pod adresem swego czołowego przedstawiciela, prof. Krzyżanowskiego, który wygłosił wielką mowę przedwyborczą. Pragniemy zaznajomić Czytelników naszych z częścią tej mowy, zawierającą druzgocącą wprost krytykę panującego u nas systemu gospodarczego.

Prof. K. stwierdził, że

„lata 1927 i 28 były okresem niezwykle pomysłowego rozwoju ekonomicznego. Falowania życia gospodarczego są nieuniknione. Na tej podstawie wielu przepowiadało, że wkrótce nadejdzie przesilenie. Ta przepowiednia musiała się spełnić“.

Przepowiedzieć nie było tak trudno, chociażby na podstawie znanej biblijnej opowieści o siedmiu tłustych i siedmiu chudych latach. Różnica na tem polega, że Egipt miał swego Józefa, który przezornie poczynił zapasy, czego Polska nie uczyniła, za co teraz ponosimy konsekwencje.

Prof. K. tłumaczy obecne przesilenie ową oślawioną „konjunkturą wszechświatową“, natychmiast jednak dodaje, że Francja nie ucierpiała z powodu tej konjunktury. Stany Zjednoczone tak są bogate, że przetrwać mogą bezkarnie groźniejsze jeszcze przesilenia, obecne odbiło się dziwnym trafem akurat na kursie:: polskich pożyczek.

Sytuacja w Niemczech, zmuszonych płacić olbrzymie odszkodowania wojenne, jest bardzo ciężka, ale rzecz dziwna — główny ciężar spada znowu:: na Polskę.

„Po wrześniowych wyborach Niemcy zaczęli wzamian za złote polskie kupować dolary. Bank Polski dla utrzymania stałości kursu naszego złoto musiał sprzedawać obce waluty i dewizy“.

Ostatecznie Niemcy dostały 125 mil. dol.: kredytu — Polsce nikt pożyczyć nie chce,

Wewnętrzny stan gospodarki naszej jest fatalny:

„Spadek cen płodów rolniczych zmniejszający zakupy towarów przemysłowych uskuteczniane przez wieś, stał się także u nas ośrodkiem wydarzeń“.

Dalej czytamy:

„Wydatki na bezrobocie znacznie wzrosły“.

Mówca pociesza się wprawdzie, że w Anglii wzrosły one również, zapomina jednak dodać zna ne przysłowie: „zanim tłusty schudnie...“

„Wywóz towarów z Polski zmniejszył się ilościowo, a w daleko wyższej mierze wartościowo“.

Dalej.

„Udział zagranicznych kapitałów zmniejszył się w życiu gospodarczym Polski“.

Przyczyną tego — według prof. Krzyżanowskiego — „pełne nieufności oczekiwanie“

„Życie ekonomiczne skurczyło się. Spadły obroty i zmniejszyła się konsumpcja, w wyniku czego dochody skarbu w bieżącym roku budżetowym będą prawdopodobnie około 200 milionów zł niższe od zesłorocznych“.

Nieco dalej:

„Płynne zapasy kasowe rządu w Banku Polskim spadły o blisko 200 milionów z powodu znacznych rozchodów pozabudżetowych(!)“

Dalej jeszcze dowiadujemy się ciekawej rzeczy, że rząd był winien funduszowi bezrobocia znacznie większą sumę, której za czasów dobrej konjunktury nie zapłacił i musiał tę zaległość obecnie wyrównać.

„I kolej jest zadłużona w zapasach kasowych“

Jak wiadomo, uchwalili Sejm wypłatę urzędnikom zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928. W marcu — tj. dopóki funkcjonował Sejm — wypłacono jedną trzecią część tej kwoty Co do reszty jednak (tj. dwóch trzecich)

„rząd był zmuszony do odroczenia wypłaty tej zaległości wynoszącej 65 milionów“.

Na polecenie urzędnikom dodaje wprawdzie prof. Krzyżanowski, że „podwyższenie ich zbyt niskich poborów, jest usilnym dążeniem rządu“ — co jednak nie zgadza się ze znanym wywiadem p. premiera, w którym oświadczył, że był przeciwnikiem podwyższenia.

Wobec niżki dochodów skarbu i wyczerpywania, się zapasów kasowych, zastanawia się prof. K., czy nie byłoby możliwe podwyższenie podatków, wnet jednak dochodzi do wniosku, że „ze względu na oczywiste przeciążenie podatkowe“ ch. byłoby to celu i „zamiast zwiększyć, zmniejszyłyby dochody skarbu“.

Mówca przyznaje, że należałoby raczej dążyć do zmniejszenia podatków, jednakże uważa to za niemożliwe — o reformie podatkowej na razie mowy być nie może. (Dla wyborców BB bardzo to zachęcające!)

W tak krytycznym położeniu widzi p. K.: jedyne wyjście w zaciągnięciu pożyczki. Niestety zaraz jednak stwierdza, że „niema możliwości emitowania nowej pożyczki wewnętrznej“.

Co się tyczy pożyczki zagranicznej, jej skutecznienie

„uwarunkowane jest uzyskaniem upoważnień sejmowych, których rząd obecnie nie posiada“.

Czy jest nadzieja aby je uzyskał od przyszłego Sejmu? Mówca zaznacza, że wszelkie próby podejmowane w ciągu ostatnich dwóch lat doprowadzenia zgodnego pożycia między Sejmem a rządem obecnym spełzły na niczym.

„Dzisiaj możliwość powodzenia podobnych prób w razie nieuzyskania większości przez rząd jest o wiele mniejsza“.

Cóż więc pozostaje uczynić? Prof. K.: rzuca myśl samobójczą.

„Zniżkę dochodów i zapasów kasowych można wyrównać... także sprzedażą części majątku państwowego“.

Innymi słowy... wyprzedaż Polski. Koledzy prof. Krzyżanowskiego z BB wdzięczni muszą mu być za ten pomysł — jako atut wyborczy jest on niezrównany

Obraz naszej sytuacji gospodarczej, naszkicowany przez prof. K., najbardziej niefrasobliwego zwolennika „radosnej twórczości“, musi — uważa słusznie „Dziennik Wileński“ (nr 253) — nie tylko zastanowić ale przejąć najwyższą obawą. Myśmy te rzeczy dawno przewidywali i ostrzegaliśmy — ale nas zakrzyczano: „byczo jest“!

Dzisiaj jedno nas tylko dziwi, jak mógł prof. K. tak rzeczową trzeźwą mowę zakończyć propozycją — „a więc głosujcie na jedynek“.

Widocznie krakowski profesor kieruje się tą samą logiką, co pokrewny mu duchem „Dziennik Poznański“, który w bardzo melancholijnym artykule doradza sanacyjnym konserwatystom głosować za listą rządową, gdyż „skoro się powiedziało „a“ trzeba także powiedzieć:: „b“.

To nie oznacza jednak — bebe.

## O p. Aleksandrze Dębskim

oszczerce opowiadania p. Moraczewskiego

Pan Jędrzej Moraczewski ogłosił w Przedświcie (nr. 301) nowy utwór pt. Kadeci Brzescy, który w naigraniu się z więzienia przewodców politycznych jest jedną wielką ohydą, której miarą mogą być takie zdania,

— Zaczynam tedy przedstawianie naszych kadetów nadbuskich pułkownika de Kostek Biernackiego — Drań nach Osten! Korfanty hip, hip Drań nach Brześć — Może już poznaliście naszych kadetów z Brześcia nad Bugiem, kadetów nadbuskich“.

Otóż w tem nowym wystąpieniu pana Jędrzeja Moraczewskiego jest talki ustęp.

— Cóż mam powiedzieć o Obozynie Wielkopolskim, byłym starościem garwolińskim, byłym wojewodzie wołyńskim byłym pośle endeckim o panu Aleksandrze Dębskim? Chciał jaknajlepiej dla powiatu garwolińskiego a zrobił jaknajlepiej dla starosty garwolińskiego. Powiat i starosta, starosta i powiat, to tak niby jak Edward i Kunegunda, Kunegunda i Edward! Co twoje to moje. Więc choć powiat na początku miał cegielnię i fabrykę a Lasmet nie miał nic, to po operacji doko nanej przez pana starostę powiat nie miał nic a Lasmet miał cegielnię i fabrykę, A Lasmet to on! Starosta! Pan Dębski: Ale powiat, ale Kunegunda odczuła stratę swego majątku wartości 30000 dolarów dopiero wtedy, gdy starosta, gdy Lasmet gdy Edward porzucił powiat i uwiózł z sobą majątek. Przeżył sobie Garwolin taką sobie zwykłą egipską wędrówkę nietyłe dusz, ile majątku powiatowego, Filozof grecki powiedział Panta rei: wszystko płynie. Ale sąd nie uznaje ewolucji ani nie zna filozofii greckiej. Zaareztował za tę ewolucję byłego posła i obecnego Wielkiego Obozowego Koronnego Siedzi w Brześciu za politykę: Bo to pewnikiem jest sanacyjny areszt prewencyjny

Jednym słowem, gdy dotychczas ze strony pism obozu rządowego zapewniano że pan Dębski jest aresztowany za zjazd młodych Obozu Wielkiej Polskiej w Gdyni obecnie pan Jędrzej Moraczewski zapewnia w mętnej opowiadaniu, zwykłym u zawodowych oszczerców, z jakimiś wplataniami Edwarda i Kunegundy i Lasmeta, że p. Dębski zabrał powiatowi garwolińskiemu dla siebie fabrykę i cegielnię wartości 30 tysięcy dolarów

Wstrętą stroną tego wystąpienia jest to, że oszczerstwo w sprawie o której istnieniu najbliższa rodzina pana Dębskiego wogóle nic nie wie, niewątpliwie dlatego, że taka sprawa nie istnieje. rzuca p. Moraczewski, gdy pan Dębski, który jedynie mógłby bronić się i oskarżyć p. Moraczewskiego z artykułu 533 kodeksu karnego o zniesławienie, jest ubezwładniony więzieniem co p. Moraczewski haniebnie wyzyskuje.

Oszczerstwo to dotyczy człowieka, którego za służby w służbie państwowej były uznawane powszechnie nawet przez przeciwników Pan Dębski jako wojewoda wołyński w roku 1925 najskuteczniej usunął z Wołynia ówczesny ruch Odrodzenia Polski. Po przewrocie majowym minister spraw wewnętrznych pan Młodzianowski starał się zatrzymać pana Dębskiego w służbie państwowej jeśli nie w województwie to w ministerstwie, ale było to niemożliwe. Wybitni Polacy z Wołynia z których część należy dzisiaj do szczytów BB nie taili swego uznania dla pracy pana Dębskiego W roku 1927 zaś, w komisji budżetowej Sejmu nawet poseł rusko — ukraiński pan Wasyńczuk mówił, chociaż pan Dębski był naszym najniebez-

pieczniejszym wrogiem, musimy stwierdzić, że stał on na gruncie prawa i sprawiedliwości a znając tamtejsze stosunki działał tak, że ludność przywiązywała się do Państwa Polskiego.

Obecnie zaś pan Moraczewski, korzystając z tego że pan Dębski nie może się bronić, rzuca nań niecne oszczerstwa.

Ale wiadomo, kto jest pan Jędrzej Moraczewski, jako głosiciel prawdy

Oto słowa pana Liebermana, który znał dobrze swego byłego towarzysza z PPS ogłoszone w Robotniku dnia 17 kwietnia 1929:

„— Pan Moraczewski nigdy się nie odznaczał prawdziwością, o czym doskonale wiedzieli ci co od lat bliżej mu się przypatrywali. Nadto cechuje go niemal chorobliwa manja szkalowania Pióro którym wypisuje przeciw różnym osobom swoje paszkwile, umaczone jest najczęściej w błocie.

Czyż trzeba przypominać próby oszczerstw p. Moraczewskiego przeciw b. min. Zdziechowskiemu oraz odpowiedź z Zdziechowskiego z 26 maja 26 r

„— Ale jeżeli w ciągu trzech dni nie opublikujesz Pan, Panie Moraczewski, dokumentu Najwyższej Izby Kontroli, na który się powołujesz stwierdzającego, że korzystałem z kredytu w P. K. O, a nie opublikujesz bo N. I. K. nic podobnego stwierdzić nie mogła, to w oczach uczciwych ludzi bez różnicy obozów jedynym wynikiem całego wystąpienia Pańskiego przeciwko mnie będzie sąd o Panu: oszczerca“.

I na tem sprawa ta została zamknięta.

Czyż trzeba przypomnieć próbę p. Moraczewskiego na pierwszym zjeździe BBS dnia 1 listopada 1928 r. z rzuca oszczerstw na prawicę sejmową w postaci jakiejś tajemnicy w związku z załamaniem się złotego w roku 1925 przy czym powoływał się na ówczesnego prezesa ministrów p. Wł. Grabskiego który jednak po zwróceniu się doń p. Głabińskiego o wyjaśnienie oświadczył 15-go listopada 1928 o relacji pana Moraczewskiego, ogłoszonej w Przedświcie, w swem wyjaśnieniu do słownie.

„— zupełnie nie może być uznana za zgodną z prawdą“.

Wizerunek pana Moraczewskiego podał zresztą w owym szkicu z 17-go kwietnia 1929 w Robotniku p. Lieberman.

„— Było to w roku 1915 na zebraniu skonfederowanych stronnictw niepodległościowych w Krakowie, w lokalu którejś z tamtejszych organizacji przy ulicy Florjańskiej. Rozważano najbliższe taktyczne posunięcia. Między innymi zabrał głos pan Moraczewski i oświadczył, że jego zdaniem dobrą politykę robi się tylko oszustem, że więc tej zasady stronnictwa niepodległościowe nie powinny w swojej działalności spuszczać z oka. Odpowiedzią były protesty jeśli znajdują się sprytniejsi od nas partnerzy i nas oszukają, co wtedy? Z dużą pewnością siebie i pobłażliwym uśmiechem p. Moraczewski odparł. To niemożliwe moja w tem głowa abym ja wszystkich oszukał.“ Czy można z człowiekiem, który podobne zasady głosi i wyznaje, dyskutować w imię prawdy, zasad moralnych i przyzwoitości?

Oto oskarżyciel — kadetów brzeskich, zmieniony w swej szczególnej szlachetności a w szczególności miotacz nowych oszczerstw tym razem przeciw panu Dębskiemu.

### Ustrojowe wodzenie za nos

Czas podaje wywiad z panem Janem Piłsudskim, bratem premiera, w sprawie reformy ustroju — Pan Jan powiedział dużo i nic. Ostatecznie bowiem na pytanie, jak sobie konkretnie wyobraża zmianę konstytucji p. Jan odrzekł:

Tego nie mogę dzisiaj konkretnie sprecyzować, nie będąc czynnikiem decydującym. Fatalne warunki pracy pozytywnej przy dzisiejszej konstytucji dowodzą iż trzeba zmienić jej ramy. Praca ciał ustawodawczych musi być dostosowana do tempa dzisiejszego życia państwowego

Doskonale Woła się: głosujcie na jedynek, jeśli chcecie zmiany ustroju! A, gdy się kto spyta o konkretne projekty usłyszy odpowiedź: — chicho nie wolno o tem mówić, to robi czynnik decydujący

Jedno określenie mocne odpowiada tym metodom: wodzenie głupich za nos!

### Pożegnania p. Dewey'a

Dnia 5 bm powrócił do Warszawy z Poznania doradca finansowy rządu polskiego p. Dewey, W piątek 7-go bm minister Skarbu, p. Matuszewski wydał w salonach hotelu Bristol obiad pożegnania na cześć opuszczającego Polskę p. Charles Deweya, Podczas obiadu p. minister Matuszewski wygłosi dłuższe przemówienie.

Na przygotowaną konferencję rozbrojenia przybywa do Genewy sowiecka delegacja. Delegacja składa się z 9-ciu członków, z Litwinowem i Lunaczarskim na czele oraz kilku rzeczoznawców i sekretarzy. Miejscowe władze wydały odpowiednie zarządzenia dla obrony członków delegacji sowieckiej

## Z Prasy

Sanacyjna „Prawda“ łódzka (Nr 42 z dnia 19 października rb) zamieściła bardzo ciekawy artykuł, poświęcony kresom wschodnich. Autor, p. Z. S., odrzuca stanowczo wypieszczoną przez piśmicykowską ideę federacji jako nierealną mrzonkę polityczną. „Należy przedewszystkiem zaznaczyć — pisze p. Z. S. — że wszelka federacja jest okresem przejściowym w historii narodów. Wcześniej czy później federacja, złożona z dwu lub więcej etnicznie i kulturalnie odmiennych obszarów, pęka i rozpada się właśnie w chwili, gdy obszar kulturalnie słabszy dorówna silniejszemu, na którego koszt dotąd istniał. Następnie związek taki ma jeszcze pewne szanse trwałości w monarchii... Ponadto, federacja aby mogła dłużej istnieć, musi obejmować całość narodów sfederowanych. Jeżeli bowiem federacja składa się z jednego narodu „panującego“, i części drugiego lub części innych narodów sąsiednich, zwłaszcza takich, które posiadają swoje życie państwowe niezależnie, — to niewątpliwie częśćka sfederowana z obecnym sobie narodem, będzie ze wzmoczoną energją dążyć do przyłączenia się do swej niezależnej macierzy: Możliwa więc z pewnością stwierdzić, że autonomiczne „województwo ruskie“ czy „białoruskie“, gdyby na terenie Polski powstało, byłoby tworem przejściowym, ciężącym ustawicznie ku Ukrainie Sowieckiej, względnie takież Białorusi. Rezultatem zaś nie złomnym takiej federacji byłoby wcześniejsze czy późniejsze oderwanie się Kresów Wschodnich od Polski i przyłączenie się do państw sąsiednich (podkr. autora).

Zarzucenie niedorzecznych pomysłów federacyjnych przez łódzki organ czcicieli sanacji notujemy z radością: Świadczy to o spóźnionym co prawda ale cennym wpływie ideologii narodowej nawet wśród najzawziętszych przeciwników. Szkoda, że ostrzeżenie przyszło dopiero wtedy, kiedy zaczęło płonąć mienie polskie w Małopolsce Wschodniej. Przedtem identyczne stanowisko obozu narodowego piętnowano jako antypaństwo we.

Pan Z S wysuwa nadto bardzo rozumny projekt wzmocnienia polskości na kresach przez osiedlanie tam polskich kolonistów. Ciekawi jesteście my, czy rząd zechce skorzystać z rad łódzkiej Prawdy i czy uwzględni w planie parcelacyjnym na rok 1932 mądre projekty p. Z S?

W Tygodniu organie polskich liberałów zajął się pan Z Nagórski zagadnieniem silnego rządu W numerze 28 z dnia 18 zm. uzupełnia p. Nagórski trafnie hasło silnego rządu dwoma jeszcze istotnymi dodatkami. Rząd silny musi być uczciwy i mądry Te dwa nieodzowne przymioty trwałych silnych rządów rozwija autor obszerniej, tło macząc że Rząd uczciwy nie tylko szanuje ustawy do których strzeżenia został powołany nie tylko z całą gorliwością i przykładową sumiennością spełnia wszystkie swe obowiązki konstytucyjne, ale prócz tego czuwa nad tem, aby wszyscy urzędnicy państwowi od najniższego do najwyższego w służbie swej zawsze mieli na widoku sprawę publiczną. interes narodowy, interes powszechności, a nie utrzymanie przy władzy przypadkowych jej dzierżycieli.

Rząd uczciwy dba o czystość swoich ludzi i o czystość ich czynów urzędowych. W wypadkach stosowania mechanicznej siły i krepowanie niez-

ależnej opinii warsztaty, wytwarzające opinię publiczną — pisze pan Nagórski — zamiast doznać ze strony rządu ustawowej opieki ulegają rozbięciu, a sama opinia — miast tworzyć się w świetle dnia i w atmosferze wolności, idzie złościć sobie sztuczne koryto, które jednak prędzej czy później na jaśń ją wyprowadzi, powołując w tym momencie mniej lub więcej groźny wybuch.

Warto dodać że gdyby się czyło jedynie brutalną przemoc, trzeba by przyjąć, że naprzykład rząd bolszewicki jest wzorem idealnym silnego rządu. Nikt mu dotąd nie dorównał ani ilością aresztowań ani ilością mordów politycznych, ani ruiną gospodarczą, a przecież nikt rozumny naśladować go nie zaleca. Jak widzimy samo hasło silnego rządu nie wystarcza.

## Zagranicą o Polsce i Śląsku

Zagranicą śledzi osobliwości naszej współczesnej historii z zainteresowaniem i wielką uwagą. Ostatnie wypadki wzmogły to zainteresowanie i w prasie zagranicznej ukazało się szereg artykułów i wzmianek o Polsce

W Corriere della Sera, przedstawiciel berliński tego wielkiego dziennika włoskiego zamieścił ostatnio szereg korespondencji o położeniu wewnętrznym w Polsce Pisząc o czołowych politykach polskich, dziennikarz włoski wymienia

Romana Dmowskiego i nazywa go „jednym z twórców dzisiejszej Polski“, dalej Romana Rybarskiego „przebiegłego bojownika w auli parlamentu“, Stanisława Kozickiego jednego z najkompetentniejszych pisarzy polskich w zakresie polityki zagranicznej: Stanisława Strońskiego „najsilniejszego polemistę jakiego ma prasa polska, człowieka rozległej wiedzy, Adolfa Nowaczyńskiego „dziennikarza i pisarza jasnego i świetnego“.

Wojciecha Korfańskiego nazywa „trybunem Górnego Śląska“, którego akcją zawdzięcza Polska w przeważnej części przyłączenie prawie całej strefy przemysłowej

Na ogół z wywodów korespondenta wynika, że Piłsudski i jego obóz nie tyle walczą, o reformę konstytucji i wzmocnienie państwa, ile o utrzymanie się przy władzy.

„The Observer“ — najpoważniejszy dziennik angielski, znany ze swych bliskich stosunków z wpływowymi czynnikami parlamentu i z przedstawicielami przemysłu i finansów brytyjskich w numerze z dnia 12 października zamieścił w kronice politycznej następującą sześciowierszową notatkę.

„Niespokojna Polska.

Aresztowanie Korfańskiego przez marszałka Piłsudskiego stwarza dla tego ostatniego na Górnym Śląsku nowy front kłopotów.

Uniemożliwienie wolnego głosu wyborcom wyłącznie w celu otrzymania pozorów konstytucyjnych dla dyktatury — jest stawką ryzykującego wszystkim gracza“.

Taka opinia „The Observer“ o dzisiejszej polityce czynników rządowych w Polsce, przy porównaniu podanych uprzednio przez naszego korespondenta londyńskiego cytat z miesięcznika „Contemporary Review“, będącego wyrazem kół konserw. angiels. z tyg. The Economist poświęc.

nia listu pańskiego, Stąd nabrałem przekonania, że Barnes będzie na zabawie.

— Słusznie, był tam istotnie.

— Wiem o tem, Dowiedziałem się, chciałem go trochę powodzić za nos i wziąłem jeden z kostiumów rozbójnickich, ponieważ zaś Ali Baba był niezbędnym, poprosiłem Fishera, by przywdział ten kostjum, Oto cała historia.

— Dobrze To wyjaśnienie zadowolnia mnie zupełnie i racz pan przebaczyć, że pytałem, ale nie mogłem zrozumieć sprawy, a mam prawo wiedzieć wszystko. A teraz radbym wiedzieć, gdzie pan był w chwili dokonania kradzieży? Czy widział pan to?

— Byłem prawdopodobnie gdzieś w pobliżu, ale nie widziałem nic. Barnes krzyknął nagle, że nastąpiła kradzież i kazał zdjąć maski. Za chwilę podszedłem do niego,

— Trzeba było zaproponować zrewidowanie obecnych, jak wtedy, w pociągu.

— Uczyniłem to, ale odmówił. Ówczesny rezultat nie był dlań zgola ponętny,

Obaj wybuchi wesołym śmiechem, jakby ich radowało niepowodzenie detektywa.

— Zdaje się, Barnes miał podejrzenie, iż rubin zostanie skradziony tego wieczoru i zawiadomił Van Rawlstona o obecności złodziei pośród zaproszonych.

— Doprawdy? Dziwi mnie tedy, że mimo całej chytryści, nie zdołał schwytać winowajcy.

Znowu roześmiali się obaj. A Mitchel zaproponował, by poszli do klubu. Gdy dotarli na miejsce, zawiadomił odzwrotny Mitchela, że jest Randolph i chce się z nim widzieć. Poszli tedy do salonu, a Randolph zbliżył się zaraz

— Dobry wieczór! Chciałem mnie widzieć?

zagadnieniom gospodarczym i „The Financial News“ — codziennego pisma Londyńskiej Giełdy — nie pozostawia najmniejszej wątpliwości co do tego, jak opinia społeczeństwa angielskiego zapatruje się na stan polityczny dzisiejszej Polski.

Tylko zrodny i wyraźny głos narodu polskiego przy urnach wyborczych udowodnić może ludzkości cywilizowanej, że Polska chce należeć do społeczeństw demokratycznych, iż system obecny został narodowi polskiemu narzucony i że ten system nie jest i nie będzie tolerowanym przez większość naszego narodu.

(„Polonia“ nr. 2179).

### Znalezienie cennej relikwii z cierniem z korony Chrystusa.

Madryt, Proboszcz Lorenzo Fernandes znalazł w jednym z kościołów w Seville stary dokument, datujący się z średniowiecza, wedle którego w kościele tym miał być przechowany prawdziwy cierni z korony cierniowej Chrystusa. Po długich i znużających poszukiwaniach udało się księdzu rzeczywiście cenną tę relikwię znaleźć w kaplicy pobocznej kościoła, zamkniętej już od kilkudziesięciu lat.

Ze wspomnianego dokumentu wynika że relikwia sprowadzona została do Hiszpanji przez jednego z potomków uczestników krucjaty do Ziemi Świętej i zakopana w kaplicy podczas napadu Arabów na Seville w roku 1421.

## Do wyborów

Piękny widok  
Rozmaity.  
Z żydem idą  
Marjawity.

Tu masz wielce  
Dziwną parę.  
Niemiec z strzelcem —  
„Wir Husaren!“

I bez przygan  
Nawet cygan  
I karaım  
Idzie z majem.

Rzną majufes  
Na cymbałach,  
Całym hufem  
Wrzeszczą — „Allah

Szybko biegna  
Marjawitki,  
Kowalskiego  
Ko-kokitki:

Mandoliny  
Grają pięknie,  
Ze aż innym  
Serce mięknie...

Patrzy Polak —  
Sciska dłonie.  
Moja woia —  
Precz wygonię!

Do wyborów  
Twardo stanę,  
— Wy — do boru!  
Ja tu panem!!!

„Polonia“.

## Detektyw zwyciężony — zwycięzca

48)

— I cóż?

— Nie dotrzymałeś pan przyrzeczenia. Nie wziąłeś pan także, jak prosiłem na maskaradę kostjumu Ali Baby i dałeś go Adrjanowi Fischerowi. Czemuż to?

— Najprościej będzie, jeśli naprzód wyjaśnię straty, potem zaś dopiero przyjdę do Adrjana. Jak panu może wiadomo, nastawił detektyw Barnes na mnie szpiega, który głównie śledzi czy wygram, czy też przegram. Dlatego uznałem, że lepiej przegrywać.

— Moje pieniądze?

— Nasze pieniądze, gdyż jesteśmy partnerami. Pan poprostu zaliczkuję, aż do chwili nadejścia z Paryża moich weksli, otrzymując wzamian kwity. Jeśli masz pan tego dość, mogę zapłacić zaraz chociaż, przyznaję, byłoby to dość niewygodne.

— Nie idzie mi o pieniądze. Ale czemuż to uznałeś pan, że lepiej przegrywać?

— Rzecz całkiem prosta. Ponieważ detektyw interesuje się tak bardzo moją wygraną i przegraną, uważa mnie widocznie za fałszerza, a podejrzanie to chce rozwiąć.

— Oczywiście. A teraz powiedz pan co to ma wspólnego z Adrjanem Fisherem?

— Wiadomo panu, że nie miałem zamiaru brać udziału w maskaradzie. Leżąc chory w Filadelfji, prosiłem mnie pan listownie, bym wziął pański kostjum i zrazu chciałem tak uczynić. Ale przed samem udaniem się na zabawę, przyszedł do mnie właściciel wypożyczalni, ostrzegając, że był u niego detektyw i zażądał pokaza-

— Nic szczególnego. Przybyłem tu na kolację i chciałem mieć towarzystwo. Tyle tylko. Jedzenie, to brzemię ciężkie, możliwe do udźwignięcia tylko w dobru towarzystwie. Mr Thauret, czy mogę kazać dać nakrycie także i dla pana?

— Z całą przyjemnością! — odparł.

— Dobrze, Załatwię to. Tymczasem jednak muszę jeszcze napisać parę listów i proszę o chwilę czasu. Punkt siódma spotkamy się w małej sali.

Randolph wyszedł i udał się schodami na piętro, gdzie nań czekał Barnes.

— Wszystko w porządku! — rzekł mu. — Jest tu Mitchel i ma przy sobie Thaureta. Nie rozumiem, doprawdy skąd się bierze ta ich zażyłość, ale narazie nic nas to nie obchodzi. Będziemy jedli w małej sali i każe ustawić stół tuż przy portjerze dzielącej salę od dużej. Po drugiej stronie każe nakryć dla pana,

— To dobrze. Będę mógł w ten sposób całą rozmowę słyszeć.

— Doskonale! A więc punkt siódma, zasiadam z moimi gośćmi, a w pięć minut potem zajmiesz pan miejsce swoje.

Spełniono polecenia Randolpha. O siódmej zasiadli do stołu, a w kilka minut potem, brzęk talerzy po drugiej stronie portjery oznajmił, że Barnes został także obsłużony,

— Mam nadzieję, — zaczął Randolph — żeś już zupełnie przyszedł do siebie po owej nieznośnej chorobie, która ci nie dozwoliła wziąć udziału w maskaradzie?

— Dziękuję, jestem już całkiem zdrow. To minęło. Przykro mi tylko, że opuściłem zabawę, gdyż zdołałbym może oszczędzić Miss Remsen dotkliwej straty tego klejnotu,

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z Pomorza

**Tuchola. Wspaniała fundacja zmarłego duszpasterza.** Zmarły niedawno i żalowany przez parafian długoletni duszpasterz parafii tucholskiej sp. ks kanonik Wegner ufundował na budowę nowego kościoła w Tucholi (bowiem dotychczasowy jest za szczupły i nie wszystkich może pomieścić) 35.000 złotych, na rzecz misyj 10.000 złotych, na ubogich w ręce Tow. Pań św. Wincentego a Paulo 3000 złotych na klasztor miejscowy Sióstr Elżbietanek 200 zł na zakład SS Boromeusza w Chojnicach 1000 zł.

— **Jeszcze echa kradzieży.** Donosiliśmy już pokrótce o kradzieży dokonanej w mieszkaniu po siedziciela p. Wegnera w pobliskiej Koślince, Łupem nieznanego sprawcy stało się około 3000 złotych gotówki oraz książeczka oszczędnościowa na 700 złotych.

Pomimo że gotówka była dobrze ukryta, umiał ów nieznaną amator ją odnaleźć.

**Nadolna Karczma, pow. tucholski. Podniesienie stanu sanitarnego wsi.** W bieżącym roku uległ stan sanitarny naszej wioski — położonej w zakątkach rzadko zwiedzanych rozległych Borów Tucholskich ogromnej zmianie na lepsze. Wioska, aczkolwiek niewielka, posiada obecnie doskonale naprawioną drogę wysadzoną drzewami. Pobudowano ogrodzenie murowane, uporządkowano plac przy studni, słowem, we wsi znajduje się ład i porządek tak iż stan wsi postępuje innym wioskom za wzór. Warto zaznaczyć, że najwięcej starań dookoła podniesienia stanu sanitarnego wsi położył obywatel p. Józef Romiński, któremu też w dowód uznania, jego zasług udzielił starosta powiatu tucholskiego publicznej pochwały.

**Waldowo. T. C. L.** odbyło w tut, szkole zebranie podkomitetu. W ubiegłym roku powiększono księgozbiór o 16 tomów prócz przekazanych nam przez p. starostę 5 ślicznych książek Czytelników było ostatnio 47 a książek ogółem tylko 62, dlatego też w dyskusji poruszono sprawę zamiany kompletu książek z sąsiednim podkomitetem i zebrani upoważnili p. naucz. Kordę do wystosowania odpowiedniej prośby do Komitetu Powiatowego w tej sprawie.

**Lutowo, Kradzież kur.** W nocy z poniedziałku na wtorek skradziono p. W. Schefflerowi 18 kur z zamkniętego chlewa. Złodziej wydarł żelazne okno i dostał się do chlewa. Wszystkim kurom pokręcał głowy i na pamiątkę pozostawia na miejscu kradzieży. Ślad wskazuje do Wiśniewy.

**Gdynia. Skradli akumulator od samochodu.** P. Kołodziej Władysław, zam. w Grabówku zgłosił kradzież akumulatora od samochodu marki „Ford“ w wartości 100 zł.

— **Kradzież ubrania.** W wili Nowińskich na Kam. Górze skradziono na szkodę p. Nowaka Ludwika ubranie w wartości 120 zł.

— **Nieuczciwy robotnik.** Kierownik Piekarni Robotniczej p. Ignacy Kubiszewski zgłosił, iż zatrudniony jako robotnik w piekarni Mikusek przy właszczył sobie zł 63 i wyjechał do Cisowy.

— **Kradzież ropy.** Do przesłuchania przytrzymany został niejakiś Cz. Lern, zatrudniony na kutrze Szmity Augustyna z Pucka, pod zarzutem kradzieży 75 litrów ropy z krypty Mar. Wojen.

— **„Szczury“ mieszkaniowe się kręcą.** Z mieszkania p. Adamczyka Bartłomieja, zamieszkał. przy ul. Abrahama d. p. Bąka skradziono 500 zł gotówki.

**Serock, pow. świecki. Przed poświęceniem nowej stacji kolejowej.** W najbliższych dniach ma nastąpić uroczyste poświęcenie miejscowego nowego wybudowanego dworca — w związku z uruchomieniem nowej linii kolejowej Bydgoszcz — Gdynia. Nowy dworzec — położony obok wsi nad szosą do Łowinka — składający się z szeregu okazałych budowli, ma wygląd bardzo estetyczny. Dworzec sam został wyłożony brukowcem, od dworca do szosy głównej jak i do traktu wiodącego do Lubani — Lipin wybudowano szosę wysadzoną drzewkami. Obecnie pracują całą siłą nad kompletnym wykończeniem dworca jak również na szlaku nowej kolei pracują niemal bez przerwy. Obecnie pracuje na dystansie Serock blisko 700 osób, tak iż w okolicy narazie niema ludzi bez pracy.

## Z DALSZEJ POLSKI.

**Wilno, Odślonienie pomnika bohatera z pod Krechowic.** W niedzielę dnia 2 bm. w lasach puszczy Deniskowskiej niedaleko leśniczówki „Dub“ odśloniony został pomnik poświęcony pamięci pierwszego dowódcy i szefa pierwszego pułku ułanów kawalera „Wirtuti Militari“ bohatera z pod Krechowic i obrońcy Stanisławowa śp. pułk Bolesław Mościckiego, który zabity został w lutym 1918 r., kiedy przedzierał się z rozkazem pierwszego korpusu do Rady Regencyjnej. Pomnik ma kształt dużych rozmiarów żelaznego krzyża, wzniesionego na kopcu z kamieni. Mszę św. przy ołtarzu polowym odprawił ks. biskup Bandurski, Przemawiali składając wieniec na pomnika ks. Albrecht Radziwiłł, fundator pomnika, następnie gen. Trojanowski, dowódca OK. Brześć w imieniu ministra spraw wojskowych, zastępca dowódcy 1 pułku ułanów Krechowickich, który w swym przemówieniu podkreślił, iż śp. Bolesław Mościcki całym swym życiem akcentował nutę

wesela, to też na pogrzebie jego grany był nie marsz pogrzebowy lecz dziarski marsz ułański „Ułani malowane dzieci“. Kolejno zabierali głos i składali wieniec delegat p. wojewody wileńskiego jako prezesą Naczelny p. Stanisław Staniewicz, b. ułan 1 pułku ułanów Krechowickich, dalej dowódca brygady kawalerji z Baranowicz gen. Skotnicki w imieniu brygady, gen. Waraksiewicz, dowódca brygady Suwałki, składając jednocześnie wieniec w imieniu 2 pułku ułanów, wreszcie przemawiał przedstawiciel prawosławnej parafii deniskowskiej, w końcu zaś p. Bisping, jako jedna z tych ostatnich osób, które widziały i żegnały pułk. Mościckiego niedaleko od leśniczówki „Dub“.

Honory wojskowe w czasie uroczystości oddał szwadron 27 pułku ułanów, szwadron KOP., kompania KOP., oddział piechoty, oddział artylerji, kawalerji i związku uczestników 1 korpusu z Wilna.

## ROZMAITOŚCI.

## Tron papieża Grzegorza VII

odnaleziony został w katedrze, w Palermo, podczas prac renowacyjnych, Odkrycie to wzbudziło ogromne zainteresowanie, w szerokich kręgach nie tylko artystycznych, lecz i wśród historyków. W Tron ten ma swoją historję, znajdował się on bowiem w Canossie, gdy król Henryk IV upokorzył się przed papieżem Grzegorzem VII i w pokutniczej włosienicy ze sznurem na szyi składał mu hołd.

## Złoto źródło — Obecna produkcja tego szlachetnego metalu.

Holenderski De Telegraaf podaje, że w Afryce Południowej czarni robotnicy kopalni złota zastrajkowali, żądając podwyższenia dotychczasowego wynagrodzenia, które coprawda było haniębne. Je śliby zaś uczyniono zadość ich żądaniom, wówczas złoto musiało by znacznie zdrożeć. Już od dawna bowiem zawartość czystego złota w wydobywanym w Transwalu kruszcu okazuje się mini małna. Gdy bowiem przed wojną z jednej tony wydobywano co najmniej 11.7 gramów czystego złota, to obecnie wydobywa się zaledwie 6 gramów. Konieczną jest przeto eksploatacja na coraz szerszą skalę, co oczywiście zwiększa koszty.

Od 1915 roku eksploatacja złota wogóle zaczęła stopniowo spadać Narazie Afryka Południowa wciąż jeszcze dostarcza połowę zdobytych całej kuli ziemskiej, Ameryka i Kanada zaś dostarczają tylko po jednej dziesiątej a reszta krajów zaledwie 2 do 3 procent. Z powodu zmniejszonej jednak eksploatacji w minach transwaljskich do kona się niebawem zapewne zupełna zmiana dotychczasowej sytuacji. Praca bowiem w nowo odkrytych złożach kalkuluje się taniej, niż w Ameryce Południowej, która też ze zgrozą patrzy na tę konkurencję. Liczyć się przeto należy ze zdrożeniem złota.

## Czego się wymaga od artystów filmowych?

Na listach kwalifikacyj osobistych artystów filmowych, gdzie wyszczególnione są ich uzdolnienia specjalne czy braki, wyczytać można częstokroć uwagę. „upada doskonale“ albo „stacza się wybornie po schodach, nawet długich“. Dawniej, gdy jakieś piękne dziewczę umiało rzucić sentymentalne spojrzenia lub jakaś dystyngowana dama umiała wykonać kilka konwencjonalnych gestów, to mogła już ubiegać się o stano wisko „gwiazdy kinematograficznej“. Dziś między innymi kwalifikacjami mieści się także umiejętność upadania na ziemię i staczania się po schodach.

W starych filmach widziało się często scenę, która zamiast robić wrażenie tragiczne, co było ich celem, pobudzała widzów do śmiechu. Ofiara bowiem zraniła lub zabita czy omdlała, upadała w sposób, który zdradzał natychmiast troskę o uniknięcie potłuczenia.

W Hollywood istnieje dziś specjalna szkoła, która między innymi uczy zręcznego upadania i staczania się po schodach. Taśma filmowa jest w przeciwieństwie do zwykłego teatru nieublagana. Aktor, czy aktorka ze sceny teatralnej, gdy dostrzegą, że jakiś ich gest czy ruch był nieudany i nie wywołał należytego wrażenia u publiczności, w następnych występach mogą zmienić i poprawić. Na filmie coś podobnego nie jest możliwym.

Niedawno jeden z wielkich aktorów kinematograficznych, znajdując się na sali projekcyjnej, gdy wyświetlano „jego“ film usłyszał niezwykłą krytykę swej gry. Obraz przedstawiał idylliczną scenę miłosną. W momencie kulminacyjnym, gdy aktor właśnie miał złożyć na ustach ukochanej pierwszy pocałunek, zawołał jeden z widzów: — „Ależ dlaczego on teraz gwizdże?“ Wówczas dopiero ów znakomity zresztą artysta do ról „walentynowskich“ dostrzegł, że gest jego naprawdę był nieudany, śmieszny. Stwierdziwszy raz jeszcze ów błąd, który tak fatalnie i bezlitośnie ujawnił się na ekranie, przedsięwziął on kroki, aby scenę tę z taśmy usunąć, zastępując ją przez inną. Koszt sześciu metrów nowej taśmy na miejsce wyrzuconej, po opłaceniu wszystkich wydatków i honorarium artysty współpracującej z nim ową rolę — wyniosły 18 tys. dolarów.

## Wielbłąd w aeroplanie.

Niedawno podróży samolotem do Norderney nad morzem Północnym dokonała tygrysyca. Obecnie podróży powietrznej dokonał nowy przedstawiciel rodu zwierzęcego, mianowicie wielbłąd tuniski, którego Śródziemnomorskie Towarzystwo Lotnicze ofiarowało dla ogrodu zoologicznego w Rzymie. Wielbłąd został wysłany do Rzymu samolotem i odbył podróż nadspodziewanie dobrze.

## Smosarska śpiewa...

To dopiero sensacja — Smosarska śpiewa! — Po raz pierwszy rozlegnie się z ekranu jej głos! — Jakże miły, jaki ujmujący, jaki dźwięczny! — I Jak znakomicie odtworzony! — Smosarska śpiewa w filmie „Na Sybir“, wyprodukowanym przez „Kineton - Sfinks“ (Realizacja. H. Szaro. Kierownictwo produkcji. M. Libkow) prześliczną piosenkę pt. „Płomienne serca“ skomponowaną przez H. Warszawskiego (Warsa) do słów M. Hemara, Niezliczone rzesze wielbicieli i wielbicielek „królowej ekranu polskiego“ będą więc mieli okazję napawania się jej czarującym głosem, kolosalnie potęgującym jeszcze wielkie wrażenie jej gry...

Ale śpiewa w „Sybirze“ nie tylko Smosarska. Ponadto śpiewają chóry, Przedewszystkiem więc popularny chór Dana (pieśń więźniów. „O, gwiazdeczko“) chór cygański, wreszcie kilka innych chórów, wykonujących pieśni skazańców.

Specjalnie skomponowana ilustracja muzyczna jest całą operą, albo jeżeli kto woli — symfonią... Zachwycającą melodią przewodnią, przewijającą się przez cały film w rozmaitych postaciach, zależnie od nastroju, już niedługo będzie na ustach wszystkich, jako najpopularniejszy „przebój“ sezonu...

Już wkrótce zanuci ją cała Warszawa, a wnet potem i cała Polska!...

A wreszcie zagranica, bo film „Na Sybir“ został już za kontraktowany na szereg państw, których przedstawiciele obecni będą na uroczystej premierze.

## Gandhi i... fryzjer

Symboliczny marsz Gandhiego poprzez wioski do morza wywołał olbrzymie poruszenie całej ludności, które znajduje swój wyraz nieraz w bardzo wzruszających drobnych epizodach. Jak wiadomo głównym punktem propagandy Gandhiego jest ogłoszenie bojkotu na wszystkie towary angielskie. „Kahdi“, ręcznie wytwarzane sukno Indjów, urosło niemal do rozmiarów symbolu uczuć narodowych. By dopomóc bojkotowi, ogłoszono pralnie, że nie będą prały brudnej bielizny z angielskiego płótna. Związki krawieckie uchwiliły nie przyjmować zamówień na ubrania z angielskiego sukna, biedni robotnicy uroczą się zobowiązali się nie wyładowywać z angielskich okrętów towarów, pochodzących z Anglii.

Ostatnio ogłasza hinduska prasa nacjonalistyczna następującą historyjkę. W pewnej wiosce rzetelnie zarabiał na swe życie fryzjer, który jest gorącym wyznawcą Gandhiego. Gdy pewnego dnia pracował nad głową jednego ze swych najlepszych gości, by jej nadać kształt lżejszej czaszki, zauważył nagle, że jego gość ma na sobie wprawdzie koszulę z „kahdi“ ale że jego marynarka sporządzona jest z najlepszego angielskiego materiału. Ogolił więc głowę swego gościa tylko do połowy i oświadczył, że nie może swej pracy dokończyć, gdyż gość jest tylko do połowy wierny hasłu bojkotu.

Historyjka ta może posłużyć, jako ilustracja nastrojów, panujących w Indjach.

## Wesoły kącik

## Dwaj złodzieje

Radjopajęczarzowi, co mdlejąc ze strachu Chyłkiem wieszalanteny na spadzistym dachu Ukradł złodziej bieliznę. Więc radzą sąsiedzi. — Złóż skargę do policji, a złodziej posiedzi! Ow odpowie: — Policjant? Nie dla mnie jest pan ten!

Pójdzie grzebać na strychu i na widok anten Gotów wsadzić do paki — co nieraz się zdarza Razem z pajęczyniarzem — radjopajęczarza!

## Rzecz gustu

Pani A odwiedza swą znajomą, która ma małego a rezolutnego synka.

Ależ ty urosłaś od czasu, kiedy cię widziałam mój chłopcze!

Bo też już mam cześć lat. Tak? Ale nie jesteś chyba za stary, by mnie pocałować?

Nie — ale pani jest dla mnie za stara.

## W sądzie

Sędzia do oskarżonego: Przecież to było nikczemnie ukraść swemu koledze cały zarobek, kiedy spał. Czy oskarżony to przyznaje?

Tak wysoki sądzie, ale przecież jeszcze nikczemniej byłoby budzić go, kiedy tak twardo spał po pracy.

## Pod maską

A. (w restauracji do znajomego): Pan się zowie wegetarianinem a widzę, że pan je befsztyk B: Pan to zowie befsztykiem a dla mnie jest to zakazanym owocem

# Rozprawa przeciwko Kaszubowskiemu

Ciąg dalszy

Podczas przerwy, gdy obok ławy oskarżonych przechodzi kapitan p. Kamiński z Tucholi, K podchodzi do niego wołając: Cała armja jest po mojej stronie

W dalszym ciągu przewodniczący zapytuje oskarżonego, czy odróżnia zabójstwo od morderstwa.

Osk: Morderstwo jest, gdy ktoś człowieka morduje, tak iż cierpi, zadając mu rany. Zabójstwo natomiast znaczy, gdy ktoś, naprzykład moja osoba człowieka na miejscu zabija.

Przew: Czy pan wie, co to jest afekt?

Osk: Ja właśnie działałem w silnym podnieceniu, co oznacza afekt.

Nastąpiło badanie świadków.

Świadkowie Tuszyński i Hubert z Chojnic zeznali, że osk K odgrażał się wobec nich do śp M. że ją zabije. Wóznicą p. Stamma Leon Wirkus, zeznał, że gdy osk. K rannego ułożono na wozie mówił do niego osk K., że zabije śp M., dla tego że go zdradziła, Świadek naoczny zbrodni, 16-letni Bronisława Jankowska z Lipieńca, potwierdziła to, co zeznał sam oskarżony. Szła bowiem na kilka kroków za K i M i w chwili oddania strzałów stała od nich na odległości 5 metrów. Po drugim strzale śp M upadła: Wówczas strzelił K do siebie, rewolwer rzucił, a gdy bliżej podszła, słyszała, jak K mówił słowa: „Ona mnie zabiła”. Oskarżony K twierdzi, że tych słów nie wypowiedział

Państwo Osmańscy, u których Mięśnikowska była zatrudnioną wyrazili o zmarłej jaknajlepszą opinię. Kaszubowski przybył pewnego razu z żądaniem zwolnienia M z pracy, przyczem nie zważał się ożenić przed pracodawcą śp. Mięśnikowskiej, Gdy mu odmówiono oświadczył, że kwasem solnym pozbawi ją życia śp. M, przychodziła i odchodziła z płaczem. Żaliła się, że Kaszubowski mimo odmowy z jej strony ustawicznie ją ściga. Wobec świadka Weintera Kaszubowski oświadczył, że raczej zgnije w kryminale, aniżeli by M. miała zostać żoną innego, Rodzice śp M zeznali, że ich śp córka nie była z K zaręczoną. Na związek małżeński z powodu niepewnego stanowiska Kaszubowskiego nie zezwalali.

Po przesłuchaniu p. kapitana Kamińskiego który uważał oskarżonego Kaszubowskiego za w wysokim stopniu nerwowego, przewodniczący odczytał listy pisane do K przez śp Mięśnikowską. Jak z listów wynika, śp M przed morderstwem ostrzegała Kaszubowskiego, aby pracy w Czersku nie rzucał, i do Chojnic nie przybywał. Uważała ostatnio K za człowieka bez honoru i wstydu,

gdyż wywoływaniem skandalów narobił jej dużo nieprzyjemności. Podczas odczytania listów doszło do wesołego incydentu. Przewodniczący odczytuje pewien list, który rozpoczyna się słowami: „Zygmuncie! Królu polski, zbudź się” Na to oskarżony powstaje i mówi: „Zbudziłem się”! Na sali powstał śmiech, (Oskarżony ma drugie imię Zygmunt). Wszystkie listy, pisane w ostatnim czasie do K przez śp M, utrzymane były w granicach uprzejmych prośb i błagań, aby zostawił ją w spokoju.

Wreszcie nastąpiło zeznanie lekarzy znawców

Dr Pięlowski zeznał, że oczy oskarżonego są zdrowe. Zamiar wypalenia sobie oczu niewątpliwie miał, lecz że to nie stało się z powodów zupełnie od niego niezależnych. 3 dni przed wypaleniem K twierdził, że miał widzenia

Ciekawe było zeznanie lekarza psychiatry dr Rospochowicza z Kochorowa. Przedewszystkiem zaznaczył, że K podczas obserwacji w Kochorowie zachowywał się wyzywająco. Jest on alkoholikiem i histerykiem w pewnym stopniu. Kaszubowski jednak jest odpowiedzialny za swój czyn, lecz w zmniejszonej pocztytalności Mordu dokonał w każdym razie w afekcie, Co do jego „widzenia” oraz „objawień” to jest zwykła „symulacja” podjęta jednak bardzo niezręcznie. Przez opowiadanie o widzeniach, osk usiłuje wywrzeć na sędziów oraz lekarzy znawców wrażenie, jakoby był warjatem, Na redaktora K wogóle się nie nadawał, W końcowym orzeczeniu rzeczoznawca prosił o zaliczenie oskarżonemu okoliczności łagodzących, albowiem czyn popełnił w afekcie

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos p. prokurator Mantel, który w swem jednogodzinnym przemówieniu uzasadnił akt oskarżenia co do morderstwa z zastanowieniem. Zdaniem jego Kaszubowski czyn popełnił z zastanowieniem, i wniósł o karę śmierci.

Obrońca oskarżonego p. adwokat Słapa, powołując się na orzeczenie znawcy, prosił o łagodny wymiar kary,

Ostatnie słowo miał Kaszubowski, Prosił sądu o uwzględnienie okoliczności, jak usiłowane samobójstwo, wypalenie oczu oraz 10 miesięczny arest śledczy i uwolnienie go, gdyż „w przeciwnym razie nie będzie świeciło słońce, a będzie na wolności”. „Żydzi i masoni wypalili mu oczy.

Zapadł wyrok skazujący K na 12 lat ciężkiego więzienia. Sąd nie przyjął morderstwa z zastanowieniem, lecz zabójstwo w afekcie,

## CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 6. listopada 1930 r.

### Venta na rzecz ubogich

odbędzie się w niedzielę dnia 9 listopada w sali hotelu p. Engla, Program obfituje w różne niespodzianki. Przedstawienie teatralne. **Posażna jedy-naczka** komedja w I akcie Jana: Alek. Fredry, Loterja fantowa, wróżbiarstwo — Bufet bogato zaopatrzony — cukiernia, Początek o godzinie 4-tej. Wstęp na salę 1 zł, Ulgowe bilety dla rodzin,

Przeświadczeni jesteśmy że — jak corocznie — Szan. Obywatelstwo, oceniamy należycie wysiłki Pań z Tow. św. Wincentego a Paulo, poprze ich dążenia niesienia pomocy najbiedniejszym. Potrzebu zasłków na opał, żywność, ubranie. — W niedzielę więc — wszyscy na Wentę

### Nowowiejskiego koncert kompozytorski

Dnia 8 listopada br odbędzie się koncert kompozytorski kompozytora Feliksa Nowowiejskiego z współudziałem p. Zofji Fedyczkowskiej, primadonny opery poznańskiej.

Sława światowa kompozytora Feliksa Nowowiejskiego jest wszystkim znana. Utwory jego dziś wszędzie są śpiewane, Niema dziecka w Polsce, któreby nie znało „Roty Konopnickiej” do której kompozytor Nowowiejski ułożył tak potężną muzykę. Feliks Nowowiejski, twórca opery „Legenda Bałtyku”, Oratorjum „Quo Vadis”, „Hymnów Narodowych” pracuje teraz nad nową operą pt. „Kaszuby”. Feliks Nowowiejski jest to muzyk o bardzo wielkim talencie, a występy jego w Rzymie, w Paryżu, w Berlinie, Wiedniu i Pradze najlepiej świadczą o potędze jego geniusza.

Nadmienić trzeba, że prof Nowowiejski jest Warmiakiem. Co do p. Zofji Fedyczkowskiej, primadonny opery poznańskiej, nadmienić należy, że jest obok p. Bandurskiej najwybitniejszą śpiewaczką w całej Polsce Jako fakt niech służy, że na ostatnim koncercie w Berlinie, urządzonym przez ambasadora polskiego dla korpusu dyplomatycznego wszystkich państw, zrobiła p. Fedyczkowska taką furorę, że sławne konsorcjum niemiecko - angielsko - amerykańskie płyt gramofonowych prosiło śpiewaczkę naszą do odśpiewania bogatego repertuaru.

Firma ta płaci za każdą jej, nawet jednodominową, piosenkę aż 100 dolarów, 10-go grudnia p. Fedyczkowska wyjeżdża do Wiednia i Włoch Tyle dla informacji, nie zachęty, gdyż przeświadczeni jesteśmy, że na koncercie Nowowiejskiego będzie poporstu całe obywatelstwo miasta i powiatu, że nikogo do tego nie potrzeba zachęcać.

### Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku

komunikuje, że z uwagi na prace techniczne, związane z otwarciem nowej linii Nowa Wieś Wielka — Maksymilianowo — Gdynia odwołuje się w niedzielę dnia 9 listopada br na linii Kartuzy — Gdyńskie i odwrotnie pociągi osobowe Nr 4230 - 4223 i 4224 - 4225, oraz pociągi towarowe zbiorowe Nr 4272 - 4271. W dniu tym na linii Kartuzy Gdynia i z powrotem będzie kursowała tylko jedna para pociągów osobowych Nr 4226 - 4227.

**Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych** przypomina, że termin płatności **podatku dochodowego** za rok 1930 upłynął w dniu 1 listopada br

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (D. U. M. S. Nr 15 poz. 158) wzywa się płatników do uiszczenia wymiennego wyżej podatku najóźniej w ciągu dni 14 od terminu płatności a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

### Znalezione przedmioty.

W czasie od 1 do 31 10 rb znaleziono następujące przedmioty.

1) książkę do nabożeństwa, 2) szczotkę, 3) 1 piłę, 2 młotki i kłębek szpagatu.

Powyższe przedmioty odebrać można w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Rynek nr. 2.

### Kino Nowości

wyświetla dziś w czwartek dnia 6 bm, o godzinie 8,15 (czarujący, wesoły, pogodny film pt. „**Pani-ka bez przeszłości**”. Wolna przeróbka słynnej powieści węgierskiej autora Franciszka Herczego pt. Siedem córek pani Gyurkiewiczowej W roli głównej, czarująca angielska Betty Balfour,

### Ogłoszenie wczorajsze

o zebraniu plenarnem Tow. Gimn. Sokół dotyczy oddziału **żeńskigo**, Uprasza się więc Szan. Druchny o jaknajliczniejsze przybycie na dzisiejsze zebranie do p. Węsierskiego, Czołem! Zarząd.

### Targ remontowy

odbędzie się w piątek, dnia 7 bm o godzinie 10 na placu Piastowskim.

### Wśród Powstańców i Wojaków

Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu zebrania p. Sejdy miesięczne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, któremu przewodniczył prezes p. Pawłowicz, Protokoł odczytał sekretarz p. Grygiel, Omawiano sprawy wewnętrzne towarzystwa,

### Ujęcie bandyty

Przed niedawnym czasem donosiliśmy o ujęciu sprawcy napadu pod Męcikiem na niejakiego Łuckiego z Kosobud — Wczoraj ujęto w Świeciu współnika tegoż i zarazem brata Kociaka z Łodzi Zaitem obaj sprawcy napadu znajdują się pod kluczem

### Ładne przywitanie

Pewien małżonek udał się we wtorek wieczorem na dworzec tuż na powitanie swej żony, która wracała z podróży Kochając się widocznie małżonkowie tak bardzo się stęknili za sobą że małżonek o „namacalnego” powitania rozplakał się do łez. Otóż pani małżonka własnym kijem męża sprawiła mu tak czułe powitanie. No i sprawa się w momencie wyjaśniła. Otóż pan małżonek podczas nieobecności swej żony dopuścił się mial zdrady małżeńskiej. O tem donieśli zdradzonej pani małżonce jej szczerze przyjaciółki. W rezultacie postanowił pan małżonek zemścić się na niedyskretnych sąsiadkach, wypowiadając im gościnność w swem mieszkaniu.

### Wojna na peronie.

We wtorek wieczorem powracający handlarze domokrażni stoczyli na peronie wojnę, która zakończyła by się była krwawo gdyby nie interwencja policjanta dyżurującego na dworcu Prócz najeżonych czupryn i kilku kułaków handlarze z wojny uszli cało.

### Powiat

**Wiele. Przeniesienie nauczycielki p Narlochówny.** Tutejsza ogólnie szanowana i znana z sumiennej i gorliwej pracy w zawodzie nauczycielskim i na polu religijnym i oświatowym nauczycielka p, Narlochówna została z dniem 1 listopada br, mimo protestów ze strony władz i ludności, przeniesiona z Wiele do Kościerzyny, Co mogło spowodować jej nagłe przeniesienie? Czyby jej głębokie narodowe i religijne przekonania? Ludność tutejsza uważa przeniesienie nauczycielki p. Narlochówny jako karę za jej działalność patriotyczną i społeczną i skutek denuncjacji znane go prowokatora.

**Swornegace. Zebranie Kółka Rolniczego,** W ubiegłą niedzielę odbyło się w wiosce naszej zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem czcigodnego ks prezesa Czapiewskiego. Bardzo interesujący referat o „kiszniu zieleniny”, wygłosił ks prezes, Następnie omawiano bieżące sprawy. poruszono kwestję podatku dochodowego itp, Wybrano delegację na zebranie prezesów Kółek Rolniczych w Chojnicach. Po wyczerpaniu porządku dziennego i odśpiewaniu „wszystkie nasze dzienne sprawy” ks prezes zamknął zebranie, wyznaczając następne na dzień 30 bm o godz. 13

**Krzyż. Zebranie Kółka Rolniczego** odbyło się w naszej wiosce pod przewodnictwem prezesa p. Donczyka, który wygłosił pouczający referat na temat przechowywania okopowych. Następnie omówiono szereg bieżących spraw Kolejne zebranie przypada na dzień 30 bm. o godzinie 16

### RUCH w TOWARZYSTWACH

**Podoficerowie Rezerwy Koło Chojnice,** Zebranie Koła odbędzie się w czwartek dnia 6 11 o godz 7-iej wieczorem w lokalu kol. Jażdżewskiego. Z powodu bardzo ważnych spraw stawienie się wszystkich kolegów konieczne. Jedność! Zarząd

**ZUK** W piątek dnia 7 listopada br o godzinie 19 w lokalu pana Jażdżewskiego odbędzie się zebranie miesięczne tutejszego Koła.

Na porządku dziennym omówienie kwestji za bawowej — Wobec tego przybycie wszystkich członków wolnych od zajęć służbowych konieczne Zarząd

**Zjednoczenie Kolejowców Polskich Oddział Chojnice** urządza w sobotę dnia 8 bm w lokalu p. Brzezińskiego Nowa Ameryka, zabawę taneczną dla członków i sympatyków. Podobny wieczorek odbędzie się i w niedzielę dnia 9 bm. Członków i sympatyków zaprasza uprzejmie

**Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojen. w Chojnicach,** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm o godz. 1 poł w sali hotelu Centralnego, O liczny udział członków prosi

Zarząd.

Zarząd.

**Lichnowy.** W niedzielę dnia 9 bm urządza tutejsze **Stow, Młodzieży Polskiej żeń.** wieczornicę, połączoną z zabawą taneczną, na którą wszystkich serdecznie zaprasza

Zarząd.



## Joanna z Krenskich Radwańska

przeżywszy lat 28 po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 5. listopada 1930 roku w Chojnicach.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego nastąpi w sobotę, dnia 8. 11. o godzinie 10-tej rano a po odprawionem tamże nabożeństwie eksportacja wprost na cmentarz, na które to smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

**mąż z synem**

**Osobnych zawiadomień nie wysyła się.**

## Spis kozłów

znajdujących się w obwodzie miasta Chojnic, które zostały przez komisję licencyjną dnia 24. X. 1930 r. uznane jako zdadne do rozplodu na okres do jesieni 1931 r.

L. p.	Nazwisko, imię i miejsce zamieszkania właściciela.	Imię kozła	kozła		
			wiek	maść i odmiany	pochodzenia
1.	Prillowa Augusta Mickiewicza 10.	Emil	1 rok 6 mies.	czarno-biały	rasy wiejskiej
2.	Prillowa Augusta Mickiewicza 10.	Fryc	1 rok	szary	rasy wiejskiej
3.	Szulc Antoni Rzezalna 5.	Belirard	1 rok 5 mies.	czarno-biały	rasy wiejskiej
4.	Szulc Antoni Rzezalna 5.	Belerus	1 rok 5 mies.	czarno-biały	rasy wiejskiej

**Przewodniczący komisji licencyjnej**  
(-) **HANDT**  
Dyrektor Rzeźni Miejskiej.

Przypominamy rozporządzenie policyjne z dnia 12. 9. 1918 r. w myśl którego używane być mogą do krycia obcych kóz tylko wyżej wymienione kozły. Właściciele kozłów i kóz karani będą za przekroczenie wyżej wymienionego rozporządzenia grzywną do 20.-zł. lub odpowiednią karą aresztu.

Chojnice, dnia 3. listopada 1930 r.

**Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.**

## Hotel Priebe Codziennie dancing

Od czwartku dnia 6. 11. 30 r. Koncertować będzie w kawiarni Hotelu Priebe znany artysta skrzypki p. Wachowski ze swoim zespołem.

Początek koncertu o godz. 19. — dancing o godzinie 21.

Sympatyków dobrej muzyki zaprasza **Gospodarz.**

## Zabawa taneczna

odbędzie się w niedzielę, dn. 9 bm. w **Angowicach.**

Początek o godzinie 6-tej. Uprzejmie zaprasza Komitet.

## Plecaki

poleca **Księgarnia Dz. Pom.**

**Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim!**

## Obwieszczenie

W sprawie układu zapobiegawczego firmy **Zygfryd Brzoskowski w Brusach** wyznacza się termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli celem głosowania nad układem zapobiegawczym na 25. listopada 1930 godz 10 pokój 14 w niżej podpisanym Sądzie.

Chojnice, dnia 4 listopada 1930.

**Sąd Powiatowy.**

## Państwowe Nadleśnictwo Rytel sprzedawać będzie

w drodze licytacji w dniu **6 i 20 listopada** o godz. 9-tej w lokalu p. **Pozorskiego** w Rytlu:

## drewno opałowe:

Szczapy i wałki sosn. z leśnictwa Lutom, z leśnictwa Jaty wałki, oraz trzebionkę cienką z leśnictwa Myłof, Suszek, Jaty i Jeziorki.

**Państwowe Nadleśn. Kłosnowo** sprzedaje w drodze licytacji **dnia 12. listopada 1930 r. o godzinie 10-tej w Chojnicach** w oberży pana Jażdżewskiego (Pod złotem lwem)

## drewno opałowe

**z wyřębu zeszciorocznego ze wszystkich rewirów.**

Zapłata natychmiast

**Nadleśniczy.**

## KINO NOWOŚCI

**W czwartek 6 bm. o godz. 8 15**

Czarujący, wesoły, pogodny film pod tyt.

## Panienka bez przeszłości

wolna przeróbka słynnej powieści węgierskiego autora **Franciszka Herczego** pod tyt.

**Siedem córek pani Gyurkiewiczowej**

W roli głównej: czarująca angieltka

**Betty Balfour**

**Ceny zwykłe! Koncert wzmocniony Jazz-band!**

Od piątku: **Wielki film**

**Kult Ciąa.**

## Obrazy narodowe

Cud nad Wisłą  
Zaślubiny Polski z Morzem  
Rejtan na Sejmie Warszawskim  
Nie rzucim ziemi  
Hołd Pruski  
Bitwa pod Grunwaldem  
Konstytucja 3-go Maja

**oraz obrazy religijne i krajobrazy**

w wielkim wyborze poleca

**Księgarnia Dzien. Pomorskiego.**

**Najwyższy czas,** aby zakupić wzory do robótek ręcznych, chcąc takowe ukończyć na Boże Narodzenie.

Proszę zwiedzić mój interes, bez obowiązku kupna, bogato zaopatrzony w obrusy, poduszki, garnitury kuchenne, chodniki, fartuchy i t. d. Wszelkie materiały do robótek jak wełne, nici i jedwab nabyć można u mnie w różnych odmianach.

**Ludwik Rasch**

Chojnice.